



***Rówieśnicy Niepodległej. Sto lat historii Polski
z perspektywy najstarszych Polaków,***
red. K. Bock-Matuszyk, E. Maj, A. Paprot-
-Wielopolska, współpraca red. M. Szajda,
P. Zubowski, Wrocław 2020, ss. 384

DOI: 10.26774/wrhm.276



Agata Tatarenko

[Lublin]

 <https://orcid.org/0000-0002-8221-1949>



Setna rocznica odzyskania niepodległości, którą obchodzono w Polsce w 2018 r., obfitowała w wiele wydarzeń i projektów naukowych mających za zadanie refleksję nad minionym wiekiem. Wśród nich projekt „100 100-latków ma 100-lecie”, zrealizowany w latach 2017–2020 przez Ośrodek „Pamięć i Przyszłość” z Wrocławia, był działaniem szczególnym. Jego celem było „zarejestrowanie ustnych relacji autobiograficznych przedstawicieli najstarszego pokolenia Polaków, zarchiwizowanie ich nagrań oraz udostępnienie tych opowieści” (s. 8). W ramach projektu nagrano 97 relacji z niemal stuletnimi świadkami historii urodzonymi w 1923 r. i wcześniej. Warto dodać, że początkowo pomysłodawcy projektu chcieli dotrzeć do osób urodzonych w 1918 r. lub przed nim, jednak z uwagi na szybko zmieniający się stan zdrowia potencjalnych rozmówców konieczna była weryfikacja pierwotnych założeń. Jednym z głównych efektów projektu jest omawiana książka, która przedstawia sto lat historii Polski po 1918 r. z perspektywy tych, którzy je przeżyli (s. 8).

Rówieśnicy Niepodległej pod redakcją naukową dr Katarzyny Bock-Matuszyk, dr Ewy Maj i dr Aleksandry Paprot-Wielopolskiej, we współpracy z Markiem Szajdą i Piotrem Zubowskim, to zbiór opowieści świadków historii na temat ich doświadczenia biograficznego na przestrzeni xx w. (od dwudziestolecia międzywojennego do lat 90. xx w.). Relacje poprzedza *Wprowadzenie* redaktorek, które ukazuje czytelnikowi kulisy realizacji projektu oraz trudności, z jakimi musieli mierzyć się badacze. Z tekstu dowiadujemy się wielu szczegółowych informacji, np. za pomocą jakiej metody i jakich narzędzi realizowano nagrania, w jakich językach były prowadzone wywiady lub ile czasu trwały.

Ważnym elementem publikacji jest *Galeria Rówieśników Niepodległej*. Znajdujemy w niej biogramy 97 uczestników projektu oraz ich fotografie portretowe. Ta część pozwala czytelnikowi zapoznać się ze stulatkami. Jak słusznie zauważają autorki *Wprowadzenia*, *Galeria* pokazuje, że badaczom zaangażowanym w realizację projektu udało się dotrzeć do osób o różnym pochodzeniu społecznym, wykształceniu czy statusie materialnym. Przy silnie ograniczającym kryterium wiekowym takie zadanie nie należało do najłatwiejszych. *Galeria Rówieśników Niepodległej* ma także inne znaczenie. Dzięki niej punkt ciężkości z poznania przeszłości został przeniesiony na doświadczenie biograficzne świadków, a więc na to, w jaki sposób poszczególne osoby doświadczały rzeczywistości minionego stulecia, na ich losy i refleksje nad nimi. Publikacja stanowi zatem zbiór osobistych historii, które wspólnie tworzą złożony obraz xx w.

Zasadniczą część publikacji – opowieści autobiograficzne stulatków – podzielono na cztery części: *Dwudziestolecie międzywojenne*, *Czas wojny*, *Czas dorosłości* (okres po II wojnie światowej) oraz *Z perspektywy czasu*, gdzie zamieszczone zostały odpowiedzi uczestników projektu na pytania dotyczące najważniejszych

wydarzeń minionego stulecia lub największych technicznych osiągnięć. Taki układ może budzić pewne wątpliwości. Tytuły dwóch pierwszych części odnoszą się kolejno do okresu w dziejach oraz wydarzenia historycznego, podczas gdy tytuł części trzeciej do okresu w życiu człowieka. Część czwarta to swego rodzaju podsumowanie zarówno biografii uczestników projektu, jak i historii Polski minionego stulecia. Warto jednak podkreślić, że podział ten ma zarówno zalety, jak i jest uzasadniony. Na dwudziestolecie międzywojenne przypadł równocześnie czas dzieciństwa i młodości stulatków, które to okresy życia w narracji uczestników projektu często przeplatają się ze sobą. Z kolei, jak pokazują opowieści zawarte w publikacji, 11 wojna światowa była doświadczeniem szczególnym, często formującym osoby, które wzięły udział w projekcie. Niejednokrotnie wojna stawała się wydarzeniem rzutującym na całą (auto)biografię stulatków.

Poszczególne części i rozdziały zbioru zawierają krótsze lub dłuższe fragmenty relacji świadków (najdłuższe nie przekraczają objętości kilku stron). Ułożono je w kolejności chronologicznej, tak aby tworzyły spójną historię. Taka kolejność nie zawsze odpowiadała strukturze samych relacji (s. 10). Dzięki staranności, z jaką dokonano wyboru i układu treści, książkę czyta się płynnie, mimo że opowieści stulatków zostały podzielone na szereg fragmentów. Warto jednak dodać, że publikacja zyskałaby jeszcze na wartości, gdyby zdecydowano się uzupełnić ją o indeks osób. Dzięki temu czytelnik zainteresowany losami konkretnej osoby mógłby bez trudu odnaleźć części jej opowieści i śledzić losy danej jednostki na przestrzeni minionych stu lat.

Komentarz redaktorski został ograniczony do niezbędnego minimum. Intencją redaktorów było oddanie głosu uczestnikom projektu. Podkreśla to forma publikacji relacji. Zachowano indywidualny styl i charakter wypowiedzi oraz zaznaczono wszelkie ingerencje redaktorskie (s. 12). Poza wspomnianym wyżej *Wprowadzeniem*, przed częściami: pierwszą, drugą i trzecią, umieszczono krótkie teksty wprowadzające, które trafnie oddają istotę relacji świadków na temat danego okresu. W przypisach redaktorzy wyjaśniają wybrane pojęcia, daty, czasem nieściśłości pojawiające się w opowieściach. Publikacja została opatrzona przydatnym *Wykazem skrótów*, spisem *Relacji świadków historii zarejestrowanych w projekcie „100 100-latków na 100-lecie (2017–2019) oraz listą instytucji i badaczy biorących udział w projekcie*. Informacje te mogą być przydatne dla czytelnika, który chciałby podjąć dalsze studia na podstawie zgromadzonego materiału.

Tematyka zarówno książki, jak i samych opowieści, jest bardzo szeroka, podobnie jak złożona jest ludzka biografia. Stulatkowie opowiadają o swoich rodzinach i krewnych, dzięki czemu horyzont czasowy publikacji sięga dalej niż związany z tytułem 1918 r. Wspominają, jak wyglądały i zmieniały się na przestrzeni XX w. życie codzienne, praca czy też relacje międzyludzkie. Jaki wpływ na egzystencję miały zarówno wydarzenia historyczne, jak i wynalazki techniczne.

Ukazanie doświadczenia konkretnego człowieka w ciągu zmieniających się okoliczności dziejowych jest szczególnym walorem publikacji. Ma znaczenie zarówno w zakresie poznania historii XX w., jak i w wymiarze egzystencjalnym – może skłonić czytelnika do głębszych refleksji nad losem jednostki, w tym w aspekcie jej uwikłania w tzw. wielką historię.

W tym kontekście warto dodać, że w *Rówieśnikach Niepodległej* redaktorzy tomu w części odnoszącej się do okresu po II wojnie światowej zawarli rozdział poświęcony wydarzeniom historycznym, które w sposób szczególny zapisały się w pamięci stulatków. Jak we wprowadzeniu do tego rozdziału zauważają redaktorki publikacji, opowiadający w swoich osobistych historiach umieszczają tylko te wydarzenia z tzw. wielkiej historii, które wpłynęły na ich życie lub wywołują silne emocje z perspektywy współczesności (s. 336). Wśród przywoływanych wydarzeń pojawił się zarówno udział w strajkach, wybuch stanu wojennego, jak i pierwszy wyjazd za granicę. Jest to zjawisko charakterystyczne dla spontanicznych opowieści o doświadczeniu biograficznym. Zdecydowana większość narratorów koncentruje się wyłącznie na tych wydarzeniach i procesach historycznych, które odcisnęły piętno na ich indywidualnych historiach.

Dużą zaletą omawianej publikacji jest wieloperspektywiczność. Wynika to z faktu, że uczestnikami projektu były osoby o różnym wykształceniu, pochodzeniu społecznym lub zamieszkujące różne regiony Polski. W efekcie mieli nie tylko odmienne doświadczenia biograficzne, ale także opowiadali o nich w różny sposób. Dla przykładu, w części poświęconej II wojnie światowej narratorzy w niejednakowy sposób mówią o partyzantach, co może wskazywać zarówno na odmienny charakter ich działalności, jak i jej przeciwstawną ocenę wystawianą przez dzisiejszych stulatków. Należy zaznaczyć, że mimo wielu punktów widzenia, opowieści, dzięki pracy redaktorskiej, tworzą spójną całość.

Na uwagę zasługuje również szata graficzna *Rówieśników Niepodległej*. W tomie opublikowano fotografie ze zbiorów świadków historii, co ma walory poznawcze i estetyczne. Zdjęcia ukazują uczestników projektu lub ich bliskich w różnych sytuacjach i rolach społecznych. Są to zarówno sceny z przedstawień szkolnych, spacerów, jak i bardziej oficjalnych okazji, np. ślubów. Widniejące na okładce książki portrety stulatków dodatkowo podkreślają nadrzędne znaczenie, jakie zostało nadane ich doświadczeniu w poznaniu ostatnich stu lat historii Polski.

Rówieśnicy Niepodległej. Sto lat historii Polski z perspektywy najstarszych Polaków to publikacja przygotowana z dużą starannością w zakresie redakcji. Warto zwrócić uwagę także na wrażliwość w podejściu autorów projektu oraz omawianego tomu do doświadczenia człowieka uwikłanego w tzw. wielką historię. Książka z pewnością zainteresuje różne grupy obiorców. Intencją redaktorów było stworzenie publikacji o charakterze popularnym (s. 12). *Rówieśników Niepodległej* z pewnością można odczytać jako zbiór opowieści o XX w., przedstawionych

przez tzw. zwykłych ludzi. Dzięki temu czytelnik może łatwo identyfikować się ze stulatkami i oraz poznawać dzieje minionego stulecia z ich perspektywy. Książkę można odczytać również jako zbiorową biografię pokolenia, które doświadczyło niemal wszystkich najważniejszych wydarzeń XX w. w Polsce. Publikacja stanowi także punkt wyjścia do dalszych badań. Relacje zgromadzone i zarchiwizowane w ramach projektu „100 100-latków na 100-lecie” są niezwykle cennym zbiorem źródeł do poznania przeszłości oraz w zakresie studiów nad pamięcią.